

# RZECZPOSPOLITA

## DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY

Rok VI

WARSZAWA, WTOREK 13 GRUDNIA 1949 ROKU

Nr. 342 (1908)

WYDAWCWA: Spółdzielnia Wydawnicza - Oświatowa „Czytelnik” Warszawa ulica Wilejska 12



Cena 5 zł

REDAKCJA: Warszawa, ul. M. Szalkowska 3/5. Telefon: Red. nacz. 4-24-75, sekretarz red. 4-24-76, dział miejski 8-27-22.

ADMINISTRACJA (dział prenumerat) Warszawa, Plac Trzech Krzyży 16. Prenumerata miesięczna pocztą kosztuje 135 zł. Telefon 8-10-28

## Zupełne załamanie wojsk Kuomintangu Armia Ludowa na granicy Indochin

### Dyplomata polski bezpodstawnie wysiedlony z Francji

Ambasada RP w Paryżu została powiadomiona dnia 10 bm. przed południem, że francuskie MSZ wyraziło życzenie, aby attaché ambasady ob. Zdzisław Wójcik, główny inspektor szkolnictwa polskiego we Francji, opuścił Francję w ciągu trzech dni. W odpowiedzi na ten krok, polskie MSZ zażądało tego samego dnia w godzinach wieczornych, aby attaché ambasady francuskiej w Warszawie p. Jean Julien Martin opuścił granicę Polski w ciągu trzech dni.

### Przyspieszeniem budowy socjalizmu uczci świat pracy urodziny Generalissimusa Stalina



Przygotowania do uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina rozbudziły nowe siły twórcze, spotęgowały, ruch współzawodnictwa, mający na celu przyspieszenie budowy fundamentów socjalizmu w Polsce i tym samym wzmocnienie obozu pokoju i postępu, którego wodzem jest Józef Stalin.

Na posiedzeniu członków kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w zakładach „Ursus” powzięto jedno myślenie uchwałę w której m. in. czytamy:

„Dla godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina koła TPP-R przy zakładach „Ursus” zobowiązują się do 21 grudnia b. r.: zapoznać wszystkich robotników i pracowników zakładów z życiem i działalnością Józefa Stalina. Do 17 stycznia 1950 r., tj. 5 rocznicy wyzwolenia Warszawy i „Ursusa” założyć koła samokształceniowe, w celu przystudowania życiorysu Stalina zorganizować kurs języka rosyjskiego dla 150 osób, zwerbować 200 prenumeratów pism radzieckich i TPP-R, uruchomić świetlicę TPP-R. Podejmując powyższe zobowiązania, wzywamy wszystkie koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z całego kraju do podjęcia i rozwinięcia naszej inicjatywy dla mocniejszego zacieśnienia więzów przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego”.

Zaloga „Fabloku” w liście gratulacyjnym do Józefa Stalina zobowiązuje się m. in. przyspieszyć wykonanie zestawów kołowych dla parowozów, przystąpić do współzawodnictwa jękościowego między oddziałem mechanicznym a oddziałem kuci, wyremontować jeszcze w roku bieżącym 3 maszyny szlifierki, których remont przewidziany był na rok 1950 oraz zebrać 100 ton złomu do 21 grudnia br. w godzinach poza pracę.

Robotnicy „Fabloku” przygotowali dar w postaci artystycznie wykonanej miniaturowej kopii parowozu.

Komisja dyrektorów technicznych przedsiębiorstw garbarskich w Polsce przeprowadziła w jednej z garbarń w Radomiu prace, związane z podniesieniem gatunkowości skór futrówkowych przez szlifowanie i uszlachetnienie tzw. lica skór. Osiągnięto podniesienie gatunkowości o ok. 15 proc., co zapewni przemysłowi obywatelom w Polsce dostawę futerek produkcyjnych skór futrówkowych i zszoszczędzi w roku 1950 sumę 175 mil. zł.

Prace te zostały podjęte i przeprowadzone w celu uczczenia 70 rocznicy urodzin Stalina — genialnego nauczyciela socjalistycznych metod pracy.

Wybitni wynalazcy z Krakowskiej Spółdzielni Włókienniczej „Tatry” ob.

### Czang-Kai-szek uciekł na Formozę

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Hong Kongu po ostatnich sukcesach chińskiej armii wyzwolenczej resztki sił kuomintangowskich rozbiły się na luźne grupy, szukające ratunku w ucieczce, lub kapitulacji.

### Kopalnia „Jaworzno” wykonała roczny plan

W godzinach porannych dnia 11 bm. w kop. „Jaworzno” wydobyta została ostatnia tona węgla, dopełniająca produkcję przewidzianą na rok bieżący. Indywidualnie najlepszymi wynikami pracy chlubią się górnicy przedowi: Władysław Proksa, Ludwik Buja i Jan Kościelniak, wykonujący od 180 do 266 proc. normy technicznej.

Wojśko kuomintangowskie w Kunming, stolicy prowincji Yunnan, poddało się armii ludowej.

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Hong-Kongu członków armii ludowej znajdującej się w odległości 10 kilometrów od Czang-Tu. Inna kolumna armii ludowej posuwa się w kierunku prowincji Sikiang. Obserwatorzy wydarzeń chińskich przewidują, że i ta prowincja może wkrótce znaleźć się w ręku armii ludowej. Krążą pogłoski, że gubernator tej prowincji ma zamiar przejść na stronę rządu ludowego.

Czang-Kai-szek przybył samolotem na Formozę.

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska ogłasza liczne doniesienia z Chin na temat ostatecznego załamania się oporu wojsk Kuomintangu. Do niesienia te traktują jako fakt bądź dokonany, bądź mający nastąpić w najbliższym czasie przeniesienie się rządu kuomintangowskiego na Formozę. Zdaniem korespondentów amerykańskich, jest to równoznaczne z wycofaniem się Kuomintangu ze stałego ładu chińskiego.

Wojśko kuomintangowskie w Kunming, stolicy prowincji Yunnan, poddało się armii ludowej.

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Hong-Kongu członków armii ludowej znajdującej się w odległości 10 kilometrów od Czang-Tu. Inna kolumna armii ludowej posuwa się w kierunku prowincji Sikiang. Obserwatorzy wydarzeń chińskich przewidują, że i ta prowincja może wkrótce znaleźć się w ręku armii ludowej. Krążą pogłoski, że gubernator tej prowincji ma zamiar przejść na stronę rządu ludowego.

Czang-Kai-szek przybył samolotem na Formozę.

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska ogłasza liczne doniesienia z Chin na temat ostatecznego załamania się oporu wojsk Kuomintangu. Do niesienia te traktują jako fakt bądź dokonany, bądź mający nastąpić w najbliższym czasie przeniesienie się rządu kuomintangowskiego na Formozę. Zdaniem korespondentów amerykańskich, jest to równoznaczne z wycofaniem się Kuomintangu ze stałego ładu chińskiego.

Wojśko kuomintangowskie w Kunming, stolicy prowincji Yunnan, poddało się armii ludowej.

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutera z Hong-Kongu członków armii ludowej znajdującej się w odległości 10 kilometrów od Czang-Tu. Inna kolumna armii ludowej posuwa się w kierunku prowincji Sikiang. Obserwatorzy wydarzeń chińskich przewidują, że i ta prowincja może wkrótce znaleźć się w ręku armii ludowej. Krążą pogłoski, że gubernator tej prowincji ma zamiar przejść na stronę rządu ludowego.

Czang-Kai-szek przybył samolotem na Formozę.

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska ogłasza liczne doniesienia z Chin na temat ostatecznego załamania się oporu wojsk Kuomintangu. Do niesienia te traktują jako fakt bądź dokonany, bądź mający nastąpić w najbliższym czasie przeniesienie się rządu kuomintangowskiego na Formozę. Zdaniem korespondentów amerykańskich, jest to równoznaczne z wycofaniem się Kuomintangu ze stałego ładu chińskiego.

Henryk Korotyński

## Trojański koń demaskowany w Sofii

(Telefonem z Sofii).

Biały dom Centralnego Klubu Wojskowego w Sofii jest widownią rozprawy, która daleko wykracza swoją treścią polityczną, swoim doniosłym znaczeniem poza granice Bułgarii. Proces Kostowa i jego współników toczy się o przestępstwa które bezpośrednio uderzają w najważniejsze interesy narodu bułgarskiego, a niemniej jest on częścią tej walki o światowym zasięgu, która się toczy między całym obozem pokoju i postępu a blokiem wojny, imperiaлизmu i wyzysku.

Proces budapeszteński Rajka określano jako grom z jasnego nieba, który uderzył w titowskich spiskowców i ich mocodawców. Proces sofijski Kostowa jest tym drugim gromem, który ry i uderza i oświeta jaskrawo mechanizm, metody i taktykę imperializmu anglo-amerykańskiego w obecnym okresie historycznym.

Nic dziwnego więc że dzień w dzień łoż prasowe na sali sądowej są pełne, że przybyli tu dziennikarze z kilkunastu krajów, że głośno jest o procesie i w całej Europie i w Ameryce.

„I dobrze że jest głośno. Jest to proces pouczający. Jest to lekcja polityki i historii współczesnej.”

Niedziela dn. 11 grudnia była piątym dniem rozprawy. Przesłuchani już zostali do tej pory wszyscy oskarżeni, zeznawali jeszcze kilkadziesiąt ciał świadków. Akt oskarżenia uzyskał potwierdzenie i uzupełnienie w ciągu tych 5 dni. Ukazał się już bar dzo wyraźnie nie tylko w zasadniczych liniach, ale i w szczegółach obraz metody i taktyki jakie stosuje anglo-amerykański imperializm w walce z obozem demokratycznym — w warunkach stałego wzrostu sił tego obozu, w warunkach krzepnięcia i rozwoju sił postępu kiedy stare metody zawodły kiedy przegrujący kapitalizm szuka rozpaczliwie ratunku w dywersji, w rozsadanlu od wewnątrz, we wbijaniu klinów gdzie się tylko da.

\*

Był rok 1942, toczyła się gigantyczna walka z faszyzmem niemieckim. Po ciosach armii radzieckiej na froncie wschodnim można było widzieć — i widzieli to anglosasi — że ZSSR wyjdzie z tej wojny jako zwycięzca, że w wyzwolonych przez kraich zlamana zostanie władza skrompiantowanych klas posiadających, że dojdą w tych krajach do głosu masy ludowe z partiami komunistycznymi i robotniczymi na czele, że wpływy kapitalu anglo-amerykańskiego wyparte zostaną z poważnej części Europy.

Tak oceniając — i słusznie oceniając — bieg wydarzeń po klęsce faszyzmu Anglia i Ameryka już w to ku toczącej się wojny rozpoczęły przygotowywanie dla siebie gruntu w Europie Wschodniej i Południowo

wschodn. — z ostrzem skierowanym przeciw swemu sprzymierzeńcowi Związkowi Radzieckiemu.

Jak to przygotowywanie gruntu wyglądało?

Proces Kostowa dostarcza w tej sprawie bogatego materiału.

Oto najpierw wywiad angielski, który miał już dawniej dobrze rozbudowaną agencję na Bałkanach, a potem wywiad amerykański, zaczęły koncentrować swoją uwagę na docieraniu do wewnątrz podziemnych partii komunistycznych, na zdo bywaniu sobie współpracowników w kierownictwie tych partii, aby potem móc metoda konia trojańskiego rozsadzić je od wewnątrz. Wywiady operowały tu ludźmi spośród wyrotkowanych trockiśwskich, spośród najlepszych zawodowych agentów, spośród wreszcie przedstawicieli burżuazji danego kraju, wrogich oczywiście duchowo ludowo-demokratycznemu i z niepokojem myślących o przemianach które idą.

Taki np. Iwan Stefanow, jeden z głównych oskarżonych w procesie sofijskim, syn wielkiego obszarnika, mający stałe kontakty poprzez trockiświstów z ruchem robotniczym z jednej strony, a z wywiadem angielskim z drugiej — taki Stefanow świetnie się nadawał do zastosowania nowych metod. W śledztwie i na procesie Stefanow mówił o bardzo charakterystycznych wskazówkach rezydentów wywiadu brytyjskiego w Sofii, Brown, który powiedział: „Nie należy w żadnym razie opuszczać ruchu komunistycznego choćby się było jego wrogiem. Przeciwnie, dlatego trzeba w nim tkwić i zaskarbić sobie jego zaufanie”.

Kostow, przywódca całej organizacji spiskowej zeznał że na przyjęciu u angielskiego generała Oxley’a w Sofii w roku 1944 szef brytyjskiej służby wywiadowczej na Bałkanach pikt. Bailey oświadczył że właśnie bardzo jest cenny dla polityki angielskiej człowiek mający wpływ w partii komunistycznej badaczy w jej kierownictwie — i że właśnie liczy on na Kostowa.

Powstaje od razu pytanie, jak to się mogło stać, żeby ludzie którzy byli w ruchu robotniczym i potrafili na wet dostać się na kierownicze stanowiska staczali się na dno zdrady i współpracy z obcym wywiadem.

Tu przytoczymy słowa Kostowa, który powiedział w toku zeznań: „Nie wykarczowane poglądy lewoskseklerskie a w gruncie rzeczy trockiśwskie uatwiły w dalszym biegu zwerbowanie mnie do wywiadu angielskiego”. A więc wśród trockiświstów, którzy maskowali umiejętnie swoje „poglądy” znajdowały obce wywiady odpowiedni materiał. To był arsenał dla dywersji.

Wywiad znajdował agentów wśród tych ludzi z bułgarskiego czy jugosłowiańskiego ruchu robotniczego, którzy jeszcze przed wojną byli aresztowani przez policję reżimu królewskiego, sypani w śledztwie, zdradzali — a potem już stawiali się nie uchronione narzędziem w ręku tej czy innej policji, tego czy innego imperialistycznego wywiadu. Przecież większość oskarżonych w procesie Kostowa jego samego nie wyłączając już przed wojną ratowała swoją skórę zdradą i sypaniem, a „doświadczenie ruchu robotniczego uczy, że ludzie zwerbowani w swoim czasie przez policję burżuużyjną pozostają w jej rękach przez całe życie”.

Jakie były konkretne cele stosowanie tej metody konia trojańskiego, metody którą zilustrowała już klika Tito — Rankowica?

Obsadzenie swoimi ludźmi aparatu partyjnego i rządowego w kraju demokracji ludowej dawało imperia listom wielkie możliwości — aż do wykonania głównego zadania — to jest obalenia władzy ludowo-demokratycznej, przywrócenia kapitalizmu, oderwania od frontu pokoju, od przyjaźni i współpracy ze Zw. Radzieckim, wreszcie — stworzenia w Europie wschodniej i południowowschodniej bazy agresji i wojny.

Tego celu nie udało się osiągnąć na Węgrzech, nie udało się w Bułgarii — dzięki zdemaskowaniu noważnie już zaawansowanej roboty Kostowa i jego współników.

A robota ta była już daleko posunięta. Korowód świadków, który przeciągnął w ciągu trzech ostatnich dni przed sądem wykazał w zeznaniach ile informacji szpiegowskich przeciekało do obcego wywiadu, ilu aktów sabotażu gospodarczego dokonała szeroko rozbudowana sieć spiskowców — z ogromną szkoda dla gospodarki bułgarskiej, dla ciężko pracującego, dzielnego ludu, który dźwiga się w wiekowego zacofania, budując w swoim kraju socjalizm.

Sprawa szkodnictwa gospodarczego, ciężkich strat, które wskutek tego poniósł naród bułgarski — stawa wi osobny temat do którego wrócimy w następnych sprawozdaniach.

Korespondenci donoszą, że ostatnia tymczasowa siedziba rządu kuomintangowskiego — Czeng-Tu została już całkowicie opuszczona przez Kuomintang. Chińska armia ludowa dotarła już do granicy Indochin. Zorganizowany opór sił zbrojnych Kuomintangu na stałym ładzie można uważać za skończony.

„New York Herald Tribune” zmuszona jest uznać — jak píše — „gorką prawdę”, że „komuniści chińscy wygrali wojnę domową”.

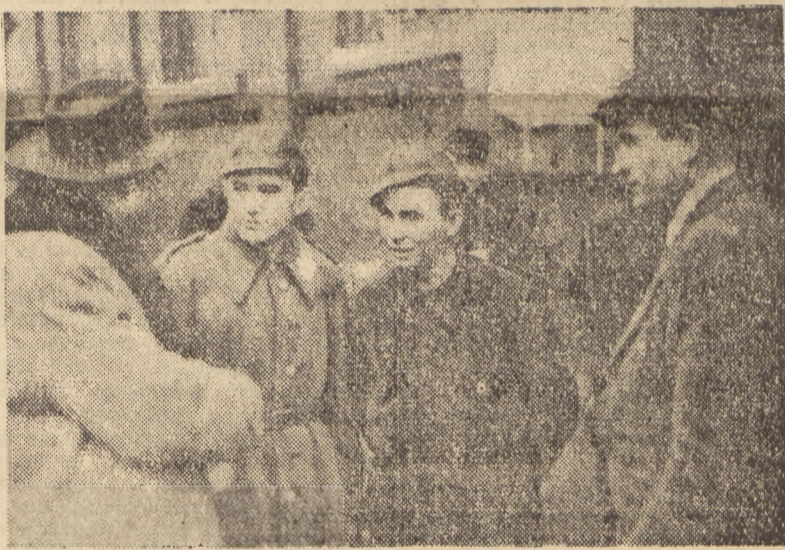
LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Hong-Kongu, że miasto Kunming, dawna stolica prowincji Yunnan, jest już w ręku chińskiej armii wyzwolenczej. W najbliższych okolicach Czeng-Tu panuje kompletny chaos. Wkroczenie armii ludowej oczekiwane jest lada chwila.

### Zakończenie IV sesji ONZ

NOWY JORK (PAP). Dnia 10 grudnia zakończyła swe prace IV sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ. Sesja trwała 12 tygodni.

### Sprawozdanie z procesu Kostowa i jego szajki podajemy na str. 2

## Wicepremier wśród górników



Wicepremier H. Minc w rozmowie z górnikami w czasie Święta Górników w Katowicach (Fot. API)

## Państwo zapewni właściwą pomoc drobnej wytwórczości uspołecznionej

### Minister Szyr do delegatów Związku Spółdzielni Pracy

Po zjazdach delegatów dwóch central spółdzielczości pracy, które w dniu 10 b. m. jednogłośnie powzięły decyzję o połączeniu, w dniu 11 b. m. obradowali w Warszawie wspólny zjazd delegatów Centrali Spółdzielni Pracy i Centrali Spółdzielni Wytórczych „Solidarność”, który dokonał wyboru władz nowopowstałego Związku Spółdzielni Pracy i wytyczył najważniejsze zadania, stojące przed spółdzielczością pracy u progu planu 6-letniego.

W obradach Zjazdu wziął udział członek Rady Państwa przewodniczący Naczelnej Rady Spółdzielczej — dr. Henryk Kołodziejski, wiceprzewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego — min. Eugeniusz Szyr, przedstawiciel KC PZPR, CRZZ, Centralnego Związku Spółdzielczego i centrali spółdzielni.

Najważniejszym punktem Zjazdu było przemówienie m. n. Szyra.

W przemówieniu swym wiceprzewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego Minister Eugeniusz Szyr zanalizował dotychczasowy rozwój spółdzielczości pracy i sytuację na odcinku gospodarki drobnotowarowej w mieście oraz sformułował najważniejsze zadania, jakie stają przed spółdzielczością pracy i połączonymi Centralami — w okresie Planu Sześcioletniego.

Drobna wytwórczość przemysłowa i usługowa — powiedział min. Szyr — stanowi dziedzinę bezwzględnie zaniebangan. W okresie kapitalistycznym koncerny i kartele spychały w dół rzemiosło. Bezrobocie rozdziło karłowate formy działalności rzemieślniczej i chałupniczej.

Po wojnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Przed drobną wytwórczością i zatrudnionymi w niej pracownikami otworzyły się nowe możliwości i perspektywy. Szybko odbudowały się warsztaty i powstały nowe formy uspołecznionej drobnej wy

twórczości. Łączny stan zatrudnienia w drobnym przemyśle, rzemiosle, spółdzielczości pracy i chałupnictwie ocenia się na około 800 tys. ludzi. Na równi z tym olbrzymim potencjałem ludzkim — mamy do czynienia z największym zacołowaniem i najniższym poziomem techniki. Drobna wytwórczość w przemyśle prywatnym, rzemiosle i chałupnictwie — stwierdza wiceprzewodniczący PKPG — cechuje dotąd ogromne marnotrawstwo sił, energii, maszyn i urządzeń.

Przy tak wielkich możliwościach należy znaleźć odpowiednie formy organizacyjne, odpowiednie formy zapotrzebowania w surowce, materiały pomocnicze, maszyny i urządzenia, które pozwolą postawić przed drobną wytwórczością szerokie perspektywy rozwoju i pozwolą liczyć na to, że uspołeczniona drobna wytwórczość po trafi dać wielokrotnie więcej towarów masowego spożycia, a w przyszłości — potrafi wypłynąć na potaniecie towarów i usług oraz stać się potężnym czynnikiem budowy socjalizmu w Polsce.

Powstał w wyniku połączenia Związek Spółdzielni Pracy — powiedział dalej minister Szyr — obejmując jednak tylko część rzemieślników i czeladników, którzy poszli drogą uspołecznienia, zrzeszenia się w spółdzielniach wytórczych i usługowych. Przygotowanie bazy dla spółdzielczości pracy i ułatwienie pro

cesu odchodzenia od indywidualnego rzemiosła do spółdzielczości pracy jest zadaniem państwowo-spółdzielczej Centrali Spółdzielni Pomocniczych w rzemiosle. Również i w tej dziedzinie powstała Związki Spółdzielni w skali wojewódzkiej, które potrafią należycie zorganizować nie tylko zapotrzebowanie i zbyć dla indywidualnego rzemieślnika, ale potrafią również organizować warsztaty pomocnicze.

Centrala Spółdzielni Pomocniczych powstała po to — stwierdza minister Szyr — aby pomóc rzemieślnikom. Rzemieślnik, który pracuje sam w zakładzie pracy ze swoją rodziną, lub zatrudnia jednego robotnika jako siłę pomocniczą, pracuje w niezwykle ciężkich warunkach. Trzeba mu pomóc technicznie i organizacyjnie. Tworząc warsztaty pomocnicze, które ułatwią mu pracę, organizując zapotrzebowanie i zbyć jego produkcji ułatwiamy i przyspieszamy proces uspołecznienia gospodarki drobnotowarowej w mieście.

Minister Szyr zapowiedział powołanie do życia centralnego urzędu drobnej wytwórczości uspołecznionej. W ten sposób podkreślone zostanie znaczenie drobnej wytwórczości uspołecznionej w planie sześcioletnim, na leżycie postawiony będzie problem planowania tej wytwórczości i zapewnienia właściwej pomocy państwa dla spółdzielczości pracy i dla państwowego przemysłu miejscowego.

Czeka nas bardzo wielka i trudna praca a przeszkody, na które napotykacie w swojej pracy — są wielkie. Zadania te wykonamy i przeszkody przezwyciężymy. Musimy jednak zdawać sobie sprawę, że te wielkie perspektywy są osiągalne tylko dla ludzi nowej epoki, dla ludzi ofiarnych i niezłomnych, dla ludzi epoki stalnowskiej — zakończył wśród długo

trwałych oklasków minister Szyr — życząc nowemu Związkowi Spółdzielni Pracy pomyślnę realizację wielkich i trudnych zadań.

Witaając Zjazd, dr. Kołodziejski na wiał od zbliżającego się dnia 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza mas pracujących całego świata, a przede rego przyjaciela Polski, pogromcy fa szyzmu Józefa Stalina, „Stalin, na czele narodów Związku Radzieckiego, budując pierwsze w świecie państwo socjalistyczne, otworzył drogę ku jasnej, szczęśliwej przyszłości dla wszystkich — i dla nas, Polaków — powiedział dr. Kołodziejski. — Dziś gdy ten Wielki Człowiek spogląda na dokonane pod jego przewodnictwem dzieła, niechaj usłyszysz z głębi serca naszych pływaków ku Niemu życzenia. Zyj długo, jak najdłużej i prowadź dalej swą pracę nad budowaniem ustroju szczęśliwości ludzkiej. Twórcza pierwszego państwa socjalistycznego, nasz wielki przyjaciel — Józef Stalin niech żyje!” — zakończył dr. Kołodziejski.

Na chrzyż ten sala zaregowała długotrwałą, serdeczną owacją. Delegaci, stojąc, przez kilka minut skandowali: Sta-lin, Sta-lin, Sta-lin!”

W dalszym ciągu obrad prezesi dwóch dotychczasowych central Tadeusz Woynowski i Paweł Zelikki w szczegółowych referatach przedstawi li rolę spółdzielczości pracy w planie 6-letnim oraz zadania i strukturę połączonych centrali.

Zjazd dokonał wyboru Rady Nadzorczej Związku Spółdzielni Pracy. Prezesem Rady został dotychczasowy prezes Zarządu CSP Tadeusz Woynowski. Na czele Zarządu Związku stanął Józef Niemiec, dotychczasowy członek Zarządu Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem”, a wiceprezesem został Paweł Zelikki, dotychczasowy prezes Zarządu CSW „Solidarność”.

# Stracili głowę

**P**our sauver la face, on a perdu la tête — „Ratując twarz, stracili głowę” — powiedział minister Grosse na konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych, mówiąc o brutalnych szikanach władz francuskich wobec niewinnych obywateli polskich. Istotnie. Władze francuskie, które „w odwet” za aresztowanie szpiega Robineau, rozpoczęły niesłychaną akcję terroru i przesładowań wobec organizacji polskich i Polaków zamieszkałych we Francji, gwałcąc podstawy umowy międzynarodowej i przysięgi dyplomatycznej, respektowane przez wszystkie państwa cywilizowane — posunęły się obecnie do kroków, które stawiają pod znakiem zapytania ich zdolność logicznego myślenia.

Jak podaje komunikat Polskiej Agencji Prasowej, policja francuska do końca dalszych aresztowań, pod najbardziej absurdalnymi i śmiesznymi zarzutami. Obywatele polscy Kowalski, Szytko, Kłociński, Becoński, Bieńkiewicz zostali wtroczeni do więzienia, jako... morderycy. Władze francuskie przekazały im już, jak krótkie nogi mają prowokację i kłamstwa na temat rzekomej szpiegowskiej działalności organizacji i obywateli polskich we Francji. Wobec kompletnego braku dowodów i bojąc się osłabienia w oczach światowej opinii publicznej, władze te wysiedliły działaczy polskich z Francji.

Obecnie więc, sięgnięto do innej, równie naiwnej i bezsensownej broni. Kowalski i współpracownicy zostali oskarżeni o morderstwo. O całkowitej absurdalności tych zarzutów niech świadczy fakt, że policja francuska zmusza do była zwolnic Kowalskiego, bowiem przy najpóźniejszych nawet chęciach, nie mogła podtrzymać ani przez chwilę swego oskarżenia. Władze francuskie stosują zapewne zasadę, którą wypowiedział, zdaje się, Fouché: „Szkalujcie, szkalujcie. Zawsze coś się z tego przylepi”. Ale władze te powinny się już być przekonane, że ich własna opinia publiczna, w prasie i na zgromadzeniach już dawno wypowiedziała

swę zdanie o gestapowskich metodach policji Mocha.

Wiadomości, nadchodzące z Francji o dalszych aresztowaniach Polaków, są dowodem, że władze francuskie stają się prosto wykorzystac każdego pretekstu, by uniemożliwić działalność nie tylko demokratycznym organizacjom polskim, ale i przeszkodzić w wychowywaniu po polsku — polskich dzieci. Aresztowano inspektorów szkolnictwa polskiego, działających na podstawie polsko - francuskiej umowy emigracyjnej, oraz nauczycieli polskich, których jedyną zbrodnią było nauczenie polskich dzieci polskiego języka. Obecnie, inspektorzy ze wszystkich ośrodków polskich w wyjątkiem Tuluzie, zostali osadzeni w więzieniu pod równie absurdalnymi zarzutami, jak i po zostali Polacy. Los inspektora w Tuluzie jest nieznanym.

Policja ministra Mocha postanowiła najwidoczniej skopiować we wszystkich szczełach hitlerowskie metody. Chce ona, przy pomocy aktów brutalnej represji, złamać polską emigrację emigracji polskiej we Francji. Ale wszystkie te wysiłki pójdą na marne. Cała demokratyczna i uczciwa opinia publiczna, cały naród francuski potępia himmlerowskie metody francuskiej policji.

Polska opinia publiczna zdaje sobie doskonale sprawę z prawdziwych przyczyn tych przesładowań. Zmarzłoty władze francuskie, pragnąc przypodobać się swym szefom zza oceanu, wprowadzają w tradycyjnym kraju wolności, „amerykański sposób życia”. Starają się one dojść jak najszybciej do „ideału”, w którym sądzi się ludzi za postępowe przekroczenia polityczne.

Naród polski potępia z oburzeniem te niesłychane wybrki. Polska opinia publiczna jest świadoma, że prawdziwa Francja, to nie Francja palek policyjnych, bicia i tortur, ale Francja robotników, walczących z przemocą pana Mocha i tych wszystkich, którzy za nim stoją. (rz)

**P**redstawiciel ZSRR w Austrii o niebezpieczeństwie odradzania się hitlerizmu

**WIEN (PAP).** Na ostatnim posiedzeniu Sojusznicej Rady Kontroli przedstawiciel ZSRR generał Żeltow złożył doniesienie oświadczenie, w którym zwrócił uwagę na fakt odradzania się hitlerizmu w Austrii.

Przypomniał on, że austriacka opinia publiczna niejednokrotnie już ostrzegała przed tym niebezpieczeństwem. Centralną działalność neohitlerowskiej — jak stwierdził gen. Żeltow — jest utworzenie w zachodnich strefach Austrii tzw. „związek niezależnych”, który wyrażnie zmierza do odbudowy w Austrii reżimu faszystowskiego. Kierownikami tej organizacji są aktywni hitlerowcy i zbrodniarze wojenni, jak Kraus, Stueber, Passendorfer i inni.

Tak zwany „związek niezależnych” nie jest zresztą jedyną organizacją faszystowską w Austrii. Podobny charakter ma organizacja pod nazwą „Młody Front”, utworzony pod egidą partii ludowej.

Predstawiciel ZSRR stwierdził z naciskiem, że ruch neohitlerowski stanowi dla demokratycznego rozwoju Austrii tym większe niebezpieczeństwo, że nie jest zwalczany przez władze austriackie. Przeciwnie fakty świadczą o tym, że kierownictwo obu partii rządowych spiskuje wspólnie z dawnymi przywódcami partii hitlerowskiej.

Władze radzieckie są zdania, że Rada Kontroli nie może przejść do porządku dziennego nad faktem ukątywienia elementów hitlerowskich w Austrii.

**Szóstą rocznicę paktu przyjaźni ZSRR z Czechosłowacją**

**PRAGA (PAP).** Z okazji przypadającej na poniedziałek szóstej rocznicy czechosłowacko - radzieckiego układu przyjaźni i wzajemnej pomocy odbyła się w calej Czechosłowacji uroczyste akademie. W Pradze rocznica ta zostanie uczczona również galowym koncertem Filharmonii czeskiej przed którym wygłosi przemówienie wicepremier Siroky. Prasa czechosłowacka zamieszcza artykuły poświęcone tej doniesłej rocznicy.

Przyjaźń czechosłowacko - radziecka — pisał m. in. „Lidove Noviny” — jest dla nas najcenniejszą rekompensacją, że będziemy mogli nadal tworzyć i pracować nad rozwojem naszej ludowo - demokratycznej ojczyzny.

**MOSKWA (PAP).** Z okazji 6-jej rocznicy radziecko - czechosłowackiego układu przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powołał dziennik „Izwestia” zamieszcza artykuł czechosłowackiego min. spraw zagranicznych Clementisa.

Naród czechosłowacki — pisze m. in. Clementis — od dawna traktował przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim jako integralną część swego programu narodowego i państwowego.

Sojusz ten nie tylko broni naród czechosłowacki przed napadami z zewnątrz, lecz i zabezpiecza prawdziwie wolny rozwój wewnętrzny naszego kraju, odpowiadający jego woli i potrzebom.

Naród czechosłowacki dobrze rozumi, że jaka ostoją jest dlań Związek Radziecki i jak niezmiernie cenna jest pomoc Związku Radzieckiego w dziele budowy socjalistycznej Czechosłowacji.

# Zeznania świadków potwierdzają zdradę i zbrodniczą działalność bandy Kostowa

## Ambasador Jugosławii kierował osobiście akcją szpiegowską

**SOFIA (PAP).** — Na sobotnim posiedzeniu Sąd postanowił przesłuchać dodatkowo oskarżonego Hadzi - Panzowa na temat jego szpiegowskiej i prowokatorskiej działalności w Sofii. Na pytania przewodniczącego, Hadzi - Panzow oświadczył, że rozwijał w Sofii działalność zgodnie z instrukcjami Pijade i innych najbliższych współpracowników Tito.

Pijade i Wiado Popowicz interesowali się sytuacją w Biurze Politycznym KC BPK i pytali oskarżonego czy są jakieś oznaki rozłamu w Biurze Politycznym. „Odpowiedziałem im — zeznaje oskarżony — że moim zdaniem nie ma żadnych widoków na rozłam w Biurze Politycznym KC BPK”.

Pijade i Popowicz polecieli oskarżonemu, aby występował formalnie jako przeciwnik Tito i zdobył sobie zaufanie jugosłowiańskich emigrantów politycznych w Bulgarii. Zadaniem oskarżonego było czujne śledzenie polityki Bulgarii wobec Jugosławii oraz obserwowanie działalności aktywnych jugosłowiańskich emigrantów politycznych.

Przedstawiając swą współpracę z jugosłowiańskim ambasadorem w Sofii Ciemilem, oskarżony podkreślił, że Ciemil osobiście kierował akcją szpiegowską i propagandową w Kraju Piryńskim. Celem tej działalności było oderwanie Kraju Piryńskiego od Bulgarii i przyłączenie go do Jugosławii.

**INSTRUKCJE SZPIEGOWSKIE AMBASADY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ**

Następnie przystąpił Sąd do przesłuchania świadków. Jako pierwszy zeznał b. przewodniczący organizacji młodzieży macedońskiej w Bulgarii Cyryl Nikołow Georgiew. Świadek zeznał, że z początkiem 1946 roku nawiązał kontakt z Czwietą Czawlowską, współpracowniczką ambasady jugosłowiańskiej w Sofii. Czawlowska codziennie prawie przychodziła do Klubu Macedończyków i przynosiła za sobą jugosłowiańską literaturę polityczną. Świadek niejednokrotnie informował ją o działalności organizacji młodzieży macedońskiej. Czawlowska interesowała się w szczególności zwolennikami Wanczo Michajlowa — herzta macedońskiej grupy faszystowsko - terrorystycznej. Czawlowska zaproponowała świadkowi, aby został agentem urzędu bezpieczeństwa państwowego Republiki Macedońskiej, która wchodzi w skład Jugosławii. Świadek zgodził się na to.

Po wyjeździe Czawlowskiej z Sofii — miejsce jej zajął Zafirowski. Polecił on świadkowi zbieranie informacji, dotyczących m. in. organizacyjnych i politycznych problemów młodzieży macedońskiej i wpływów Nikoły Petkowa na emigrantów macedońskich.

Z początkiem 1947 roku świadek Georgiew otrzymał stanowisko okręgowego prokuratora w Nowokopie (w Kraju Piryńskim). Przed wyjazdem do Nowokopu świadek otrzymał instrukcje z ambasady jugosłowiańskiej, która zleciła mu prowadzenie propagandy za przyłączeniem Kraju Piryńskiego do Republiki Macedońskiej, wchodzącej w skład Jugosławii. W Kraju Piryńskim świadek współpracował z agentami Tito, Korobarem i Otloowskim.

Omawiając działalność oskarżonego Wasylowa Iwanowskiego, świadek podaje, że Iwanowski współpracował w Bulgarii z małą grupą działaczy macedońskich, którzy działali do przyłączenia Kraju Piryńskiego do Jugosławii. Iwanowski rozwijał ożywioną działalność i z czasem został przewodniczącym Macedońskiego Komitetu Narodowego. Grupa polityczna, na której czele stał Iwanowski i do której należał również świadek, działała w pierwszym rzędzie do podporządkowania wszystkim organizacjom emigrantów macedońskich w Bulgarii — interesom Jugosławii.

Z kolei zeznał świadek Dimitr Christow, który wraz z oskarżonym Wasylem Iwanowskim prowadził działalność szpiegowską na podstawie instrukcji ambasady jugosłowiańskiej w Sofii. Świadek podkreślił, że wszyscy prawie pracownicy ambasady jugosłowiańskiej z ambasadorem Ciemilem na czele — zajmowali się szpiegostwem.

Świadek Christow podaje, że przekazywał oskarżonemu Hadzi - Panzowowi materiały szpiegowskie, a m. in. informacje o armii bulgarskiej. Za swoje informacje świadek otrzymał wynagrodzenie pieniężne od współpracowników ambasady jugosłowiańskiej.

## DYWERSYJNA ROBOTA WŚRÓD MACEDOŃCZYKÓW

Świadek Koczko Trajkow Popow, Macedończyk, zeznał, że został z kołem 1948 roku wysłany do Bulgarii dla prowadzenia dywersyjnej roboty wśród Macedończyków. Świadek na wiazał kontakt z Hadzi Panzowem i, kierując się jego instrukcjami, starał się doprowadzić do rozłamu między emigrantami macedońskimi a Bulgarską Partią Komunistyczną. Świadek rozwijał równocześnie propagandową akcję za przyłączeniem Kraju Piryńskiego do Jugosławii.

Świadek Katarzyna Spasowa, obywatelka jugosłowiańska, zeznała, że w październiku 1946 roku podpisała oficjalne zobowiązanie prowadzenia roboty szpiegowskiej na rzecz Jugosławii. Zobowiązanie to wzięła Spasowa współpracownikowi ambasady jugosłowiańskiej, Rodowicziowi.

W 1948 roku Spasowa przekazywała urzędnikowi ambasady jugosłowiańskiej Milatowicziowi informacje na temat wrażeń, jakie wywarła w Bulgarii rezolucja Biura Informacyjnego w sprawie Jugosławii.

Świadek Darina Stoikowa, obywatelka jugosłowiańska, zeznała, że po wojnie otrzymała pracę w drugim rejonowym Komitecie sofijskim Bulgarskiej Partii Komunistycznej. Znajdowała się ona na usługach wywiadu słowiańskiego i przekazywała współpracownikowi ambasady jugosłowiańskiej w Sofii, Milatowicziowi informacje o Komitecie Centralnym Bulgarskiej Partii Komunistycznej, o Komitecie Miejskim BPK i o rejonowych komitetach BPK. Stoikowa przepisywała poufne materiały, jakie znajdowały się w drugim sofijskim Komitecie rejonowym BPK i przesyłała je Milatowicziowi. Od czerwca 1948 roku do lutego 1949 roku Stoikowa zaopatrywała wywiad jugosłowiański w doniosłej wagi informacje na temat sytuacji gospodarczej wsi bulgarskiej.

Stoikowa zeznała następnie, że Milatowicz uprzedził ją w maju 1949 roku o grożącym jej aresztowaniu. Powołując się na decyzję jugosłowiańskiej partii komunistycznej, Milatowicz polecił świadkowi, by w wypadku aresztowania wystąpiła na procesie oświadczyć, że Bulgarij aresztowali ją jedynie dlatego, że jest narodowości serbskiej. Dalej miała Stoikowa — w myśl instrukcji Milatowicza eskarzyć funkcjonariuszy bulgarskich władz bezpieczeństwa o rzekome znęcanie się nad nią. „Zeznania wasze — powiedział Milatowicz do świadka — zostaną przez ko respondentów zagranicznych rozgłoszone na cały świat. Radio Belgradu i rozgłośnie krajów zachodnich poniosą wielki szum wokół waszych zeznań, co przyczyni się do kompromitacji Bulgarii”. Świadek podaje, że przyjął do wiadomości instrukcje Milatowicza. Otrzymywała ona 20 tys. lewów miesięcznie z funduszów ambasady jugosłowiańskiej w Sofii.

## KOSTOW PRZECIWI WALCE Z OKUPANTAMI

Świadek Nedialczo Ganczewski, który od roku 1947 pracował w Radzie Ministrów, zeznał, że Kostow — szczególnie często składał wizyty ambasadorowi Jugosławii w Sofii, Ciemilowi. Przewodniczący Rady Ministrów Georgi Dymitrow nie wie o tych spotkaniach. Gdy Dymitrow dowiedział się raz o spotkaniu Kostowa z Ciemilem w dniu 16 czerwca 1948 r. w ostrych słowach dał wyraz swemu głębokiemu oburzeniu.

Po przesłuchaniu świadka Asena Grigorowa, który opowiadał o spotkaniu Kostowa z Kardelem w końcu roku 1944, świadkiem Koledar Spasow. Nedelczew potwierdził zbrodnicze kontakty Kostowa z postem amerykańskim w Sofii Donaldem Heathem, generałem angielskim Oxleyem i płk. Bailey'em.

Z kolei Sąd przesłuchał świadka Ignata Mladenowa, który w okresie władzy monarcho - faszystowskiej był prezesem sądu polowego w Sofii i w roku 1942 prowadził proces przeciwko członkowi nielegalnego Komitetu Centralnego Bulgarskiej Partii Robotniczej (komunistów). Sprawca ta otrzymała nazwę „procesu 62”.

Przewodniczący Sąd: W jakim charakterze brał Pan udział w tym procesie?

Świadek Ignat Mladenow: W charakterze przewodniczącego sądu polowego w Sofii. Członkami tego sądu byli m. in. kapitan Metody Jelkin i Kazandziejew. Oskarzenie popierał prokurator Stomoniakow.

Przewodniczący Sąd: Jakże były ogólne wytyczne, których przestrzegaliście z polecenia rządu podczas rozpatrywania tego rodzaju spraw?

Świadek: Istniały instrukcje, by rozpatrywać takie sprawy niezwłocznie, szybko i surowo.

Przewodniczący Sąd: Czy były to wytyczne dla wszystkich sądów polowych?

Świadek: Tak.

Przewodniczący Sąd: Czy otrzymał Pan jakieś specjalne instrukcje odnośnie działaczy partii komunistycznej?

Świadek: Instrukcje takie istniały; sprowadzały się one do tego, by wobec głównych przywódców zastosować najsurowszy i najcięższy wymiar kary.

Przewodniczący Sąd: Czy przypomniał Pan sobie wybitniejszych oskarżonych w tym procesie?

Świadek: O ile sobie przypominam oskarżonymi byli: Georgi Minczew, Anton Iwanow, Romanow, Bogdanow, Wapearow, Trajczko Kostow, Maslarow i inni, których nazwisk nie mogę sobie teraz przypomnieć.

Przewodniczący Sąd: Czy pamięta Pan, jaki zapadł wówczas wyrok?

Świadek: O tym właśnie chciałem opowiedzieć. Pewnego dnia, w czasie „procesu 62” przybył do sądu minister spraw wojskowych gen. Michow. Wezwał mnie do siebie i zażądał, bym poinformował go o stanie procesu.

## DZIAŁALNOŚĆ TUTEWANA NA RZECZ WYWIADU BRITYJSKIEGO

Następnie gen. Michow poprosił o wymienienie nazwisk oskarżonych i podanie, jakie wyroki oni otrzymali. Wymieniłem szereg nazwisk m. in. Trajczko Kostowa, dodając przy tym, że 8-9 oskarżonym grozi kara śmierci. Wówczas gen. Michow powiedział, abym postarał się znaleźć okoliczności łagodzące odnośnie Trajczko Kostowa i abym wpłynął na innych członków Sądu w tym kierunku, aby Trajczko Kostow nie znalazł się wśród osób skazanych na śmierć. „Taki jest życzenie władz zwierzchnich” — powiedział gen. Michow. Wówczas zrozumiałem, że jest to życzenie cara Borysa, gdyż gen. Michow pod słowem „władze zwierzchnich” zawsze miał na myśli cara.

Świadek Mikola Czuszew zeznał, że przebywał w jednej celi z Trajczko Kostowem, gdy w roku 1942 aresztowany został przez policję bulgarską. Byłem wówczas bardzo zdziwiony — powiedział świadek — że Kostow otrzymywał znacznie lepsze traktowanie, aniżeli pozostałi więźniowie. Trajczko Kostow otrzymywał również dzienniki i czasopisma.

Świadek Maniu Naczew potwierdził, że naczelnik wydziału politycznego policji bulgarskiej Geszew, był agentem angielskim i cieszył się poparciem dworu carskiego.

Geszew zakomunikował mi — zeznał świadek Naczew — że zwerbował w charakterze tajnych agentów — Trajczko Kostowa, Petko Kunina, Stefana Bogdanowa, Iwana Maslarowa i innych.

W maju 1944 r. Geszew zakomunikował Naczewowi, że sąd, który rozpatrywał sprawę członków KC, skazał Trajczko Kostowa na dożywotnie więzienie a nie na karę śmierci tylko dlatego, że Kostow, był jego — Geszewa — współpracownikiem. Geszew powiedział również, że zamierzają wykorzystać Trajczko Kostowa później, gdy Kostow wyjdzie z więzienia.

Świadek Andrzej Pramatarow zeznał, że w drugiej połowie 1943 r. otrzymał od swego zwierzchnika Pawłowa rozkaz wyjazdu do więzienia w Plewen i przekazania więźniowi politycznemu Iwanowi Bogdanowowi, zwerbowanemu przez Geszewa, specjalnej instrukcji, w której zlecano Bogdanowowi, by rozwijał wśród więźniów politycznych propagandę przeciwko linii partii komunistycznej tj. przeciwko zbrojnej walce z faszystowską żandarmerią i z niemieckimi władzami okupacyjnymi.

Pramatarow spotkał się z Bogdanowem i wręczył mu dyspozycję Pawłowa.

Później b. współpracownik policji Stoil Dragonow powiedział mi — że znał świadka Pramatarowa — że Trajczko Kostow jest agentem policji.

Z kolei sąd przeszedł do przesłuchania świadka Jordana Katradziejewa, który w roku 1943 był członkiem Komitetu Centralnego Bulgarskiej Partii Robotniczej (komunistów).

Jesienią 1943 r. — oświadczył świadek — do KC partii nadszedł list od Trajczko Kostowa, który w tym czasie znajdował się w więzieniu pleweńskim.

## DYMITROW OSTRO POTEPIŁ KOSTOWA

W liście tym Kostow wypowiedział się przeciwko zbrojnej walce i ruchowi partyzanckiemu. Oznaczało to, iż był ostro przeciwny walce z okupantami niemieckimi i żandarmerią bulgarską.

Kostow tłumaczył swą kapitulancją postawę obawą przed terrorem ze strony okupantów niemieckich i żandarmerii. Nasi sojusznicy we Frontie Patriotycznym — pisał Kostow — przeżają się tego terroru i nasza partia znajduje się w osamotnieniu. Mówiąc o sojusznikach, Kostow oczywiście miał na myśli nie naszych uczuciowych sojuszników we Frontie Patriotycznym — powiedział świadek — lecz zwolenników Muszanowa, Giczewa, Murawiewa, Nikoły Petkowa i innych, którzy niejednokrotnie domagali się od KC Bulgarskiej Partii Komunistycznej zaniechania walki, zlikwidowania ruchu partyzanckiego i rozwiązania grup bojowych. Jednakże zdecydowana linia bolszewicka, praca dziona przez KC partii pod kierownictwem swego wodza Georgi Dymitrowa, sparaliżowała akcję Kostowa.

Świadek Christo Pop-Dymitrow, był naczelnikiem okręgowego komisariatu policji w Starozagorsku, zeznał, że za pośrednictwem Geszewa związany był z wywiadem angielskim. W marcu 1943 r. — powiedział on — naczelnik wydziału politycznego policji w Starozagorsku, Gencho Sawakow, poinformował mnie, iż zwerbował jako agentów policji Borysa Christowa i Nikoła Naczewa.

W roku 1942 — zeznał świadek Pop-Dymitrow — dowiedziałem się od Geszewa, że dołożył on wiele starań, by uratować swego tajnego współpracownika Trajczko Kostowa od kary śmierci, podczas procesu przeciwko członkom KC Partii Komunistycznej.

Świadek Iwan Kaluszew, b. dyrektor państwowego przedsiębiorstwa spedycyjnego podał szczegóły dotyczące szpiegowskiej działalności oskarżonego Tutewana na rzecz wywiadu brytyjskiego oraz jego szkodnictwa na odcinku transportu. Kaluszew współpracował z Tutewem i od 1935 roku do 1944 roku przekazywał Tutewowi poufne informacje gospodarcze. Za informacje te świadek otrzymywał wynagrodzenie pieniężne.

Po wyzwoleniu Bulgarii, zarówno oskarżony Tutew jak i świadek Kaluszew wśliznęli się na kierownicze stanowiska. Tutew opowiadał świadkowi, że w łonie Bulgarskiej Partii Komunistycznej istnieje opozycja, na którą czele stoi Trajczko Kostow. Opozycja ta postawiła sobie m. in. zadanie sabotowania gospodarczej polityki Partii i Rządu.

„Tutew — zeznaje świadek — zwerbował mnie do dywersyjnej i zbrodniczej działalności. Wykonując jego zlecenia, powodowałem „zakorkowanie”

w ruchu kolejowym i sabotowałem transporty materiałów budowlanych ze Związku Radzieckiego”.

## KOSTOW POD OPIEKĄ CARA BORYSA

Świadek Iwan Petrow, b. dyrektor przedsiębiorstwa „Bolgarr Piod-Eksport” złożył zeznania, w których przedstawił Tutewę, jako szpiega angielskiego i szkodnika.

Świadek Georgi Gowedarski, robotnik fabryki, która dawniej należała do oskarżonego Gewrenowa, — zeznał, że Gewrenow stosował w września 1944 roku na swojej fabryce metody brutalnej eksploatacji robotników. Na stopień Gewrenow prowadził na swojej fabryce sabotażową robotę i spowodował znaczne obniżenie poziomu produkcji.

Świadek Atanas Mieczkarow, dyrektor Banku Inwestycyjnego, podał szcze gółę, świadcząc o sabotażowej akcji oskarżonych Stefanowa i Conczewa — w dziedzinie finansów oraz Nikoły Pawłowa — w dziedzinie budownictwa.

Świadek Piotr Petrow, który pracował w Związku Przemysłowców, zeznał, że oskarżony Gewrenow sabotażowo nagonkę antyradziecką. Gewrenow nie ukrywał, że dążył do wydania Bulgarii na łup imperialistów. Podobne zeznania o oskarżonym Gewrenowie złożył również świadek Dymitr Baikalow i Atanas Niebolicew. Niebolicew zaznaczył, że w sierpniu 1946 roku Gewrenow odwiedził świadka, aby wciągnąć go do antypaństwowego spisku.

Gewrenow przedstawił świadkowi program spiskowców i podkreślił, że na czele organizacji spiskowej stoi Trajczko Kostow.

Na tym zakończyło się sobotnie posiedzenie sądu.

## Otwarcie mauzeolu Dymitrowa w Sofii

**SOFIA (PAP).** Dnia 10 b. m. odbyło się otwarcie mauzeolu Georgi Dymitrowa. W mauzeolu, na maszynowym postumencie z czarnego marmuru, stoi sarkofag ze zwłokami wodza narodu bulgarskiego i wietrznego przyjaciela ZSRR. U wężłowia złożono wieniec laurowy oraz wieniec z żywych kwiatów, przepasany szeroką wstęgą, na której widnieje napis: „Drogiemu przyjacielowi i towarzyszyowi Georgi Michajłowicziowi Dymitrowowi — J. Stalin.

Jako pierwsi odwiedzili mauzeolum premier Kolarow, sekretarz KC Bulgarskiej Partii Komunistycznej wicepremier Czerwenzow, członkowie Biura Politycznego BPK i Biura Rady Narodowej Frontu Patriotycznego, wdowa po Georgi Dymitrowie i jego syn.

Następnie w gmachu Rady Ministrów odbyło się wspólne posiedzenie Rady Ministrów, KC Bulgarskiej Partii Komunistycznej i Biura Rady Narodowej Frontu Patriotycznego.

Na posiedzeniu przemawiał premier Kolarow, przy czym oświadczył: „Otwierając mauzeolum Georgi Dymitrowa dla całego narodu bulgarskiego ślubujemy wobec świetlanej pamięci naszego zmarłego wodza, że pozostaniemy wierni jego nakazom i przede wszystkim będziemy strzegli jak zrenicy oka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim”.

Nawiązując do odbywającego się obecnie procesu Kostowa i jego współpracowników, premier Kolarow powiedział:

Podobnie, jak ongiś hitlerowcy usiłowali zamordować Dymitrowa, tak i imperialiści anglo - amerykańscy nie zawahali się włączyć planów zabójstwa Dymitrowa do swych zamierzeń, mających na celu podporządkowanie Bałkanów imperializmowi anglo-amerykańskiemu. Ohydne zadanie powierzyli oni przekupionej przez siebie nikczemnej bandzie titwiskiej. Jednakże czynność komunistów bulgarskich uniemożliwiła realizację tego diabelskiego planu. Trajczko-kostowcy nie zdecydowali się dokonać zamachu na życie naszego ukochanego wodza, ale przyspieszyli jego śmierć.

## W Bawarii odradza się hitlerizm

**BERLIN (PAP).** Dziennik „Berliner Zeitung” podaje fakty, świadczące o odradzaniu się faszystwu w Bawarii. Fakty te opublikował również „New York Times”, powołując się na sprawozdanie wysokiego funkcjonariusza amerykańskiego w Bawarii.

Sprawozdanie to stwierdza, że np. w Ministerstwie Sprawiedliwości 81 proc. sędziów i prokuratorów — to członkowie były partii hitlerowskiej. W Ministerstwie Rolnictwa i Agrowizacji 77 proc. wszystkich urzędników — to faszysci. Według danych sprawozdania, hitlerowcy przeniknęli do przemysłu i handlu. Sprawozdanie stwierdza również, że w ciągu 5 miesięcy jednemu z urzędników amerykańskich nie udało się znaleźć pracy dla 53 antyfaszystów, natomiast z latwością znalazł ją dla 69 byłych członków partii hitlerowskiej.

Władze bawarskie udzielają hitlerowcom pomocy finansowej i tak np. były generol SS — Paul Will, zamieszkały w Norymbierdze, otrzymuje miesięcznie 1.024 marki.

## Strajk kolejarzy w Izraelu

**TEL-AVIV (PAP).** 6 grudnia w Izraelu odbył się 24-godzinny strajk kolejarzy całego kraju na znak protestu przeciwko nieuwzględnieniu ich postulatów podwyżki płac.



# SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

### Turniej boksecki w Lublinie bez niespodzianek

Cztery tysiące widzów oglądało w Lublinie turniej boksecki z udziałem czołowych zawodników polskich. Najładniejszą walki stoczono w wadze muszej i koguciej.

**Wyniki techniczne:**  
W wadze muszej Woźniak (Poznań) wygrał na punkty z Napieralskim (Wrocław), w kogucie Kasperczak (Wrocław) wypunktował ambitnego Kolodyńskiego (Lublin), w piórce Antkiewicz (Gdańsk) wygrał przez t.k.o. w II rundzie z Pydą (Warszawa), w lekkiej Kudzacik przegrał na punkty z Trzósowskim (Lublin), w półciężkiej Szymura (Warszawa) wypunktował Kosturkiewicza (Wrocław), w ciężkiej Drapała (Śląsk) znokautował w II rundzie Steca (Lublin).

Sędziował w ringu Marciniałk, punktował: Dali, Nowakowski (Warszawa) i Kobiakło (Lublin).

### Gimnastyki Czechosłowacji przegrali z Finami tylko różnicą 4 pkt.

W Helsinkach odbyło się między państwowe spotkanie reprezentacji gimnastycznych Czechosłowacji i Finlandii, zwyciężyli gospodarze — 346:342,1 pkt.

Porażka ze zwycięzcami olimpijski różnicą zaledwie 5 pkt. jest dużym sukcesem gimnastyków czechosłowackich. Po zawodach w Helsinkach, gimnastyki czechosłowacy wyprzedziła w Finlandii jeszcze dwukrotnie — w miastach Turku i Kotka.

### Warszawa — Olsztyn 12 : 4 w boksie

W Olsztynie rozegrano towarzyskie spotkanie boksecki między pięcioma zespołami Warszawy i Olsztyna, zakończone zwycięstwem gości w stosunku 12 : 4.

Dla Warszawy punkty zdobyli w muszej — Szulim, w kogucie — Kurowicz, w lekkiej — Żurawski, w półciężkiej — Kwaśniewski, w ciężkiej — Rys i w ciężkiej — Kościński. Olsztyn uzyskał zwycięstwa — w piórkowej przez Łukasiewicza i w średniej przez Rudzińskiego, który pokonał na p-ty Olszewskiego (W-wa).

### Ping-pongiści stolicy przegrali z Pomorzem 5 : 4

W sali ZMP we Włochach rozegrany został w niedzielę mecz tenisa stołowego Warszawa — Pomorze, zakończony zwycięstwem gości 5:4. Najładniejszą grę rozegrali: Gaj z mistrzem Pomorza Osmalskim, Jagodziński z Klauzem oraz Kmieć z Gajem.

### Przez sport do zdrowia

**\*Dziś w Stolicy\***

### Nowe sensacje ligi koszykowej Warta przegrywa w Toruniu

**R**OZGRYWKI ligi koszykowej doczekały się nowej sensacji w postaci porażki koszykarzy poznańskiej Warty z zespołem toruńskiego Kolejarza. Warta zajmująca dotychczas drugą pozycję w tabeli była zdecydowanym faworytem tego spotkania. Kolejarz Toruń powrócił nareszcie do formy z okresu walk o wejście do ligi i będzie teraz groźnym dla każdego zespołu. W pozostałych spotkaniach większych niespodzianek nie było, zanotował tylko należy dobrą postawę Kolejarz Poznań w Łodzi oraz zwycięskie turnee warszawskie AZS.

**REKORDOWE WYNIKI**  
**PLYWACZEK POLSKICH**  
Prawie całe poważniejsze zawody pływackie przyniosły wyniki lepsze od oficjalnych rekordów Polski. W nie dzielę znow pływaczki polskie uzyskały trzy rekordowe wyniki w spotkaniach międzyklubowych.

**Związkowiec (Łódź) — Ognio (W-wa)** 59:68 w Warszawie. W zawodach tych na dyst. 100 m. st. klas. Fiakowska uzyskała czas 1:35,6. Wynik ten jest lepszy od rekordu Polski. Jednak ponieważ czas był mierzony tylko na jednym stoperze, wynik nie będzie uznany jako nowy rekord.

**Zw. Warta (Pozn.) — ŁKS Włókniarz** 82:81 w Łodzi. Podczas zawodów Proniewiczówna (ŁKS) przepleniła dystans 100 m. st. motyl. w rekordowym czasie 1:35,0, a sztafeta ŁKS-u 4 x 100 m. st. zmian, w składzie: Ciemińewska, Malinowska, Proniewicz i Nastałek uzyskała czas również lepszy od dotychczasowego rekordu Polski — 6:15,7.

### Zaczek i Markowska mistrzami szermierycznymi Stolicy

Szermierze mistrzostwa Warszawy, rozegrane w sali „Ogniska”, zgromadziły na starcie czołowych zawodników polskich z Sobikiem, Nawrockim, Foktem i Zaczkiem na czele. Do eliminacji w szabli stanęło 36 zawodników, z których ośmiu zakwalifikowali się do finału: Fokt, Brzicki (W-wa), Zaczek, Wójcik, Sobik, Nawrocki (Katowice), Czajkowski (Kraków) i Wetman (Wrocław).

Walki finałowe stały na dobrym i wyrównanym poziomie. Niezłą formę wykazali Fokt, Zaczek i Czajkowski. Ten ostatni był wielką niespodzianką mistrzostw, stającą w dobrym stylu zwycięskie walki z najlepszymi szablami Polski. Czajkowski był najmłodszym uczestnikiem finału i swoją postawą zyskał sympatię i liczną zbranę publiczności. Nie równą formę wykazał mistrz Polski Sobik, przegrywając m. in. z Czajkowskim 3:5 i zajmując ostatecznie czwarte miejsce.

W dogrywce zarządzanej dla Zaczki, Fokta i Czajkowskiego, którzy mieli po 55 zwycięstw i 2 porażki tytuł mistrza stolicy zdobył Zaczek przed Foktem, Czajkowskim i Sobikiem.

Do walk eliminacyjnych w florecie kobiet stanęło 10 zawodniczek, z których 6 zakwalifikowały się do finału. W finale po dogrywce zwyciężyła Markowska (W-wa) przed Nawrocką (W-wa), Skupieńówną (Katowice), Szejderową (W-wa) i Kurkówną (Krak.).

### Druga niedziela rozgrywek warszawskich kół sportowych

**S**TOLECZNE koła sportowe walczy dalej w turnieju piłki ręcznej. Druga niedziela rozgrywek wykazała znaczną poprawę organizacji oraz większą frekwencję drużyn. Już tylko trzy zespoły nie stawiły się na sale St. UKF: siatkarze CTE Chem. Spółnia, MZK Trolleybusy Ognio oraz siatkarzy Narodowego Banku Polskiego (Ognio). Pozostałe spotkania stały na dobrym poziomie i przyniosły liczne zebrane widzom dużo emocji.

W zespole RSW Prasa grał przewodnik pracy Drużdział Mieczysław Jest on pracownikiem drukarskim w zakładach przy ul. Smolnej 10 i wyrabia 185 proc. normy.

W wielu drużynach występowali znani sportowcy. W drużynie koszykarzy St. UKF wystąpił b. reprezentant Polski Maleszewski, w żeńskiej drużynie tego zespołu grały: rekonstruktywa polski w rzucie oszczepem i b. repr. Polski Maleszewska - Kwaśniewska, dyskobolka Dobrzańska i b. repr. Polski Jaśnikowska. W drużynie siatkarzy Banku Rolnego grała także b. repr. Polski Próżnińska (Brzustowska).

Powodem do protestu była gra w drużynie koszykówek Czytelniczka, zawodnika AZS Drzewosowskiego oraz koszykarza b. Czynu Sasina. Jest to niezgodne z regulaminem turnieju, który dostępny jest tylko dla sportowców niezrzeszonych w związku. Nad uprządnieniem do gry miało być wać specjalna komisja WOKSS, ale niestety ani w ub. tygodniu, ani wczoraj nie było jej na sali St. UKF.

**Wyniki:**  
**koszykówka męska:** St. i WUKF (Ognio) — PKS (Związkowiec) 46:12 (24:2), PLL Lot (Związkowiec) — Motozbyt (Związkowiec) 16:7 (7:4), Czytelniczka (Spójnia) — RSW Prasa 50:28 (29:11).

**siatkówka kobieca:** Państwowy Bank Rolny (Ognio) — RSW Prasa (Związkowiec) 2:0 (15:5, 15:5), Polimex (Spójnia) — Państw. Lic. Techn. Teatr. (Związkowiec) 2:0 (15:4, 15:2), St. i WUKF (Ognio) — Lic. Handl. Włochy (Spójnia) 2:0 (15:1, 15:9), CRZZ (Związkowiec) — Nar. Bank Polski (Ognio) 1:0 (15:0, 15:0) w o.

**siatkówka męska:** Metalport (Spójnia) — PKS nr. 2 (Związkowiec) 2:1 (15:5, 12:15, 15:7), Bank Inwest. nr. 2 (Ognio) — MZK Trolleybusy (Ognio) 2:0 (15:0, 15:0) w o., Bank Inwest. nr. 1 (Ognio) — UPT Tarczyn (Związkowiec) 2:0 (15:2, 15:1), CMSJ nr. 1 (Spójnia) — PKPG (Ognio) 2:1 (15:5, 12:15, 16:14), CMSJ nr. 2 (Spójnia) — ZWUT (Stal) 2:0 (15:10, 15:7), PPB 12 (Budowlani) — Gł. Inst. Mechaniki (Ognio) 2:1 (12:15, 13:6, 15:11), Zakłady Tarcz. Ściernych (Stal) — MZK br. 4 Ognio 2:1 (15:3, 13:15, 15:10), CRS (Spójnia) — MZK nr. 2 (Ognio) 2:1 (15:9, 2:15, 15:11), ZOR (Budowlani) — CTE Chem. (Spójnia) 2:0 (15:0, 15:0) w o.

**Zawody zapamiętane w rocznicę Zjednoczenia Partii Robotniczych**  
Rocznica Zjednoczenia Partii Robotniczych uczcili atleci warszawscy zawodami sportowymi, które odbyły się w niedzielę w szalenie wypełnionej sali Wedla. Przed zawodami prezes WOZA — Świętosłowski omówił znaczenie Zjednoczenia Partii Robotniczych. Na zakończenie mowa pod kreślił, że PZA wychowuje młode pokolenie w duchu socjalistycznym.

W meczu zapamiętany reprezentacja Warszawy zremisowała z Kolegium Sędziów WOZA 3:3. Mimo wie letniej przerwy w czynnym uprawianiu zapamiętania, działacze WOZA wykazali doskonałe technice, toteż walki były b. emocjonujące.

Dochoł z zawodów przeznaczono na wyekwipowanie w sprzęt atletryczny jednego z Ludowych Zespołów Sportowych.

### Szczecin czeka na lekkoatletki

Przygotowania na przyjęcie lekkoatletek w ogólnopolskim ośrodku w Szczecinie są już zakończone. Otwarcie ośrodka nastąpi w dniu 12 bm.

Pierwszy turnus obejmie 11 lekkoatletek, a mianowicie: Bregulanek, Gębolisówną, Gburkównę, Słomczewską, Łaptas, Moderównę, Peskównę, Gościńską, Dobrzańską i Sinoradzką. Ze Szczecina wyznaczona została Cieślikowa. Ponadto w ćwiczeniach w ośrodku wezmą udział zawodniczki szczecińskie, z Zawadzkią, Chemiczką, Sołtyśką i Bulkiewiczówną na czele.

Ogólnie w szkoleniu uczestniczyć będzie 52 lekkoatletek, w tej liczbie 27 junierek, nie licząc zawodniczek miejscowych. Przebywać one będą w 7 — 8-osobowych grupach przez okres tygodnia. Pierwszy turnus grupowy będzie trwał 10 dni.

### Zobowiązania AZS — Warszawa w 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina

Dla uczczenia 70-tej rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina Zarząd Śródowny Akademickiego Zrzeszenia Sportowego w Warszawie zorganizował kurs przewodników piłki ręcznej dla słuchaczy wyższych uczelni, celem umasowienia i popularyzowania tej dyscypliny sportu.

Kurs rozpoczął się 11 bm. o godz. 13-tej w Domu Akademickim, na pl. Narutowicza. Opiekunem kursu jest trener związkowy wykt. AWF Kłyszko. Wykłady prowadzi będą inż. Nowakowski i Z. Olesiewicz.

**TABELA**

1. Spójnia Gdańsk	7. 6:1	298:238
2. AZS Warszawa	6. 5:1	230:200
3. Spójnia Łódź	6. 5:1	345:292
4. Kolejarz Poznań	8. 5:3	375:330
5. Związkowiec W.	8. 5:3	359:359
6. Gwardia Kraków	5. 4:2	250:208
7. ŁKS Włókniarz	6. 3:3	297:284
8. AZS Kraków	7. 2:5	226:296
9. Kolejarz Ostrów	7. 2:5	200:281
10. Kolejarz Toruń	7. 1:6	281:316
11. Cracovia	5. 1:4	195:221
12. Stal Świętoch.	7. 1:6	283:364

**AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112):** pocz. codzienne godz. 11, zmiana programu w każdy piątek.  
**SYRENA (Inżynierska 2):** „Spotkanie nad Łabą” godz. 17, 21 ZW. Zaw. 19. niedz. 13.  
**PIĘCZA (Suzina 4):** „Odpowiedź” i „Szeroka droga” godz. 17, 21 ZW. Zaw. 19. niedz. 13.  
**1 MAJA (Podskarbińska 4):** „Gdzieś w Europie” godz. 17, 21. ZW. Zaw. 19. niedz. 13.  
**KIN** W-2 (Leszno 135/137): „Ostatnia noć” godz. 17, 21 ZW. 19. niedz. 13.  
**STOLICA (Narbutta):** „Wschodnie ziołoty” godz. 17, 21. ZW. Zaw. 19. niedz. 13.  
**„OCHOTA” (Grójecka 65):** „Opowieść o prawdziwym człowieku” godz. 17, 21. ZW. Zaw. 19. niedz. 13.

**radio**

W dniu 13 bm. (wtorek) usłyszymy m. in. następujące audycje:  
**Fala 1339,5 m.**  
Wiedomości 12.01 16.00 20.00 23.00  
Wszecznica 9.15 21.10  
8.40 „Głos mają kobiety” 8.50 9.35  
Muzyka 10.00 Skrzynka PCK 10.10 Dla przedszkoli 10.30 Muzyka 10.55 Dla klas I — II 11.15 „Dziecko ulicy” Koszykowski 11.35 Aria i pieśni 12.30 Audycja dla wsi 12.55 Melodie ludowe 13.25 Przerwa 16.20 Kompozytor Tygodnia — Ludwik van Beethoven 17.00 Pogadanka 17.30 Audycja dla młodzieży 17.50 Muzyka 18.20 „Głos mają kobiety” 18.40 Muzyka radziecka — dr. Zofia Lissa 19.15 Audycja literacka 19.45 Pieśni ludowe 20.40 Muzyka 20.55 Audycja literacka 21.30 Słuchowiska 22.05 Muzyka 22.15 „Na muzycznej fali” 23.10 Muzyka baletowa 24.00 Koniec audycji.

**Fala 395,8 m.**  
Wiedomości 5.15 6.00 6.45 16.00 20.00  
23.00 Wszecznica 8.15 18.40  
5.10 Początek audycji 8.20 Koncert dla świata pracy z Czechosłowacji 6.05 Gimnastyka 6.15 7.10 Muzyka 8.00 Muzyka 8.35 Przerwa 13.30 Muzyka 14.00 Z życia Węgier 14.15 Koncert solistów radzieckich 14.55 Audycja PCK dla chorych 15.10 Dla szkół populudniowych 15.30 Dla świetlic dziecięcych 15.50 — 16.35 Muzyka 16.50 Wiedomości z terenu 17.00 Koncert popularny 17.45 Audycja dla orkiestry S.P. 18.00 Z kraju i ze świata 18.15 Muzyka rosyjska 19.00 Pogadanka 19.25 Koncert symfoniczny 20.40 21.00 Muzyka 22.00 Audycja literacka 22.15 Muzyka organowa 22.30 Audycja literacka 22.50 Muzyka 23.15 Muzyka taneczna 24.00 Koniec audycji.  
Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie.

**MYSZKOWSKA FABRYKA KAGRYN EMALIOWANYCH**  
w Myszkowie  
**POSZUKUJE:**  
2-CH DOSWIADCZONYCH TECHNIKÓW-MECH. od Biura Technicznego  
1-GO SAMODZIELNEGO KSIĘGOWEGO  
2-CH REFERENTÓW DO WYDZ. ZAOPATREZNIA  
Podana z życiorysami kwerendy do Wydz. Personalnego F-ki Mieszkania komortowe zagwarantowane. Warunki wg. umowy zbiorowej Przemysłu Metalowego.  
1797-0

**Ogłoszenie**  
Działając na podstawie uchwały wspólników oraz aktu not. L. Rep. 599/49 zostałem mianowany likwidatorem firmy Przedsiębiorstwo Inżyn.-Budowlanej „Fi-Bu”, sp. z ogr. odpow. w Elblągu. Wzywam wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich należności na moje nazwisko, Elbląg, ul. Tczewska 2. Termin zamknięcia likwidacji upływa dnia 31 grudnia 1949 r.  
Likwidator  
**HIERONIM WARSZEWSKI**  
Elbląg, ul. Tczewska 2

**Ogłoszenie o przetargu**  
Mazurskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Olsztynie sprzedadzą w drodze przetargu nieograniczonego następujące pojazdy mechaniczne i zespoły:  
1. 2 sam. osobowe D. K. W. znajdujące się w M. Z. P. D. w Olsztynie, ul. Artyleryjska 5.  
2. Sam. ciężarowy Tatra 8 cylindrów znajduje się w Zakładzie Nr. 6 w Szczytnie.  
3. Silnik samochodu osobowego Peugeot znajduje się w Zakładzie Nr. 6 w Szczytnie.  
4. Silnik samochodu osobowego Audi znajduje się w Zakładzie Nr. 6 w Szczytnie.  
Wyżej wymienione pojazdy można oglądać w dni powszednie od godz. 8.00 — 16.00.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta przetargowa na pojazdy mechaniczne”, należy składać do dnia 27.XII. 1949 r. do dyrekcji Zakładów, w których znajdują się pojazdy przeznaczony na sprzedaż. Do oferty należy dołączyć kwit potwierdzający wpłacenie wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.XII. 49 r. o godz. 10.00 rano.  
Mazurskie Zakłady Przemysłu Drzewnego zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.  
**DYREKCJA M. Z. P. D.**

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY**  
Skradziono legitymację członkowską PZPR Nr. 0257369 Waleria Marianańska. 31992-1  
Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Warszawa Miasto, Nojszewski Franciszek. 31991-1  
Zgubiono talony 2000 cegły firmy „Beton-Stal”. Zwrot nagroda, Pl. Bawotela. 2442-1

Zgubiono kartę RKU, prawo jazdy, kartę rozpoznawczą na nazwisko Jabłoński Edward. 2441-1  
Zgubiono leg. służbową KC PZPR na nazwisko Michalskiej Wandy. 2443-1

**RZECZPOSPOLITA**  
**CENNIK OGŁOSZEŃ**  
Drobne 45 zł za wyraz, poszukiwanie pracy 25 zł za wyraz minimum 10 słów, maximum 25 Ogłosz. wymiar: (za 1 mm szer. i spaw): za tekstem do 70 mm, za 70 mm, 21 85; 12 — 120 mm, 21 200 mm, 21 150; 34 — 300 mm, 21 220; ponad 300 mm, 21 280; tekstowe do 70 mm, 21 170; 71 — 120 mm, 21 220; 121 — 200 mm, 21 270; 201 — 300 mm, 21 340; ponad 300 mm, 21 420; nekrologi do 70 mm, 21 85; 71 — 120 mm, 21 100; 121 — 200 mm, 21 150; 201 — 300 mm, 21 240; ponad 300 mm, 21 300. Bilans o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 50% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. 1717 — Dzieln. Ogłoszeń

**OGŁOSZENIA PRZYJMUA:**  
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” Centrala w Warszawie, Południowa 28 parter tel. 887-08 i 857-63 Oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5 Daszyńskiego 14 Praga ul. Targowa 67 Kaszubska 14 Świeżewskiego 1 Inżyn. Krucza 48 Kaszubska „Czytelnik” ul. Puławska 46 Kaszubska „Wolność” ul. Marszałkowska 95 W kraju wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń

Zgubitem kartę rejestracyjną RKU Skierniewice, Kwaśniewski Władysław. 2440-1  
Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Grodzisk na nazwisko Zawiałak Roman. 2439-1  
Zgubiono legitymację wystawioną przez Prezydium Rady Ministrów na nazwisko Zakrzewska Katarzyna. Warszawa, Imielińska 72. 2441-1

**Moda i Życie**  
Nr 35

Redaktor naczelny Henryk Korotwiński  
Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Druk Nr 2  
B-95614